

Ostrzeżenie przed budową potężnej tamy Amazonii

27 czerwca 2011

BRAZYLIA. Nagrodzony Oscarem, reżyser filmu Avatar, James Cameron, ponownie zaapelował do brazylijskiego rządu o wycofanie się z planów budowy tamy Belo Monte na rzece Xingu. W czwartek 23 czerwca, James Cameron ostrzegł, że indiańskie plemiona z brazylijskiej Amazonii mogą uciec się do przemocy aby zablokować budowę Belo Monte: „Kayapo będą walczyć. Nie wzruszą ramionami i nie odejdą. Kayapo są najbardziej agresywnym plemieniem w regionie”. Cameron dodał, że „brazylijski rząd w ogóle nie słucha rdzennych społeczności” i „postanowił zbudować zaporę, która będzie trzecią co do wielkości na świecie a zarazem także najmniej efektywną”.

Po zakończeniu pracy nad filmem Avatar, który opowiada o ekspansji korporacji RDA na ziemię kultury N’avi, zlokalizowane na księżycu Pandora, James Cameron odbył trzy podróże do Amazonii, do miejsc zagrożonych budową Belo Monte. Podczas spotkań z rdzenną ludnością i innymi lokalnymi społecznościami, reżyser udzielił szerokiego poparcia ruchom obrony rzeki Xingu. Ówczesne wizyty i apele Camerona spotkały się z nieprzychylną reakcją brazylijskich kół rządowych i prasy pro-gospodarczej. Brazylijski minister energetyki i górnictwa, Edison Lobão powiedział „David Cameron nie ma najmniejszego pojęcia o energetyce. Ja nie mieszam się do robienia filmów, bo się na tym nie znam”. Na łamach gazety Monitor Mercantil, zasugerowano, że kolonialne przesłanie Camerona to próba zniszczenia przyszłości Brazylii.

W kwietniu 2011 roku Międzyamerykańska Komisja Praw Człowieka (IACHR) zwróciła się do brazylijskiego rządu z apelem o natychmiastowe zawieszenie licencji na konstrukcję elektrowni wodnej oraz ochronę ludności tubylczej z dorzecza Xingu, której życie i nietykalność, mogą zostać naruszone przez

projekt. Także wówczas, brazylijski rząd zareagował impulsywnie, podnosząc głosy o „wtrącaniu się w sprawy wewnętrzne Brazylii”.

Budowa tamy na rzece Xingu została zablokowana już wcześniej w 1989 roku, po zbiorowych protestach rdzennej ludności, organizacji społecznych i ekologicznych. W 2002 roku brazylijski rząd, pod egidą ówczesnego prezydenta Lulę da Silvy ogłosił plany reaktywacji projektu. Obecnie, powielając najgorsze przykłady z przeszłości, brazylijska ekipa rządowa, autorytarnie dąży do konstrukcji Belo Monte, nie zważając na zagrożenia środowiskowe i społeczne. Plan energetyczny 2020, ogłoszony 3 czerwca 2011 roku przez brazylijskie ministerstwo energetyki i górnictwa, zakłada budowę 30 elektrowni wodnych, tylko do 2020 roku. Plan ostateczny to jednak aż 60 hydroelektrowni, które przykryją najważniejsze rzeki Amazonii: Tapajos, Xingu, Araguaia, Teles Pires, Madeira itd. Budowa zapór na tej ostatniej już trwa. Wiele niepokoi budzi również transpozycja wód rzeki São Francisco.

Opracowanie dla „Wolnych Mediów”: Damian Żuchowski
Na podstawie: amazonwatch.org, amazonia.org.br